

Wiadomości Gródeckie
Haradockija Nawiny

Gazeta o Ziemi Gródeckiej i jej Mieszkańcach • Nr 11 (188) • Listopad 2011 • Cena 2,50 zł

• O bezpieczeństwie i finansach na sesji Rady Gminy • Rozmowa z panią sołtys • C.d. spisu ludności sprzed dwóch wieków • Ucieczka Gryfa ze strefy spadkowej • Felieton z Londynu • 10 lat koła wędkarskiego • Kino Orange znów przyjedzie do Gródka

Fot. Jerzy Chmielewski



Zmicier Vajciuszkiewicz na Jesieni Bardów w Gródku (str. 19)

Fot. Lilia Gierasimczyk



Nasi przedszkolacy w muzeum (str. 8)



Od Redaktora

Kilka miesięcy temu otrzymałem niezwykłego maila, który zaczynał się od słów: „Być może niedługo będę Pana sąsiadem...". Na redakcyjny adres napisał do mnie pochodzący z Suwalszczyzny pracownik naukowy uniwersytetu belgijskiego. Wspólnie z żoną postanowił osiąść na stałe w północno-wschodniej Polsce, chcąc żyć – jak napisał – blisko z przyrodą, w ciszy i spokoju i „prowadzić działania na rzecz zachowania dziedzictwa przyrodniczego i kulturowego regionu". Przeglądając w internecie ogłoszenia agencji obrotu nieruchomościami, zainteresowali się siedliskiem mych sąsiadów w Ostrowiu Południowym pod Krynkami. Jednak kiedy byli już bliscy finalizacji transakcji, zaniepokoili się planami budowy w okolicy farmy wiatrowej. Mój potencjalny nowy sąsiad poprosił mnie („osobę emocjonalnie związaną z regionem") o jakieś bliższe informacje.

To, co dzieje się w mej rodzinnej wsi i okolicy, nie jest oczywiście mi obojętne. Regularnie zaglądam na strony BIP-u Krynek, na bieżąco czytając ogłoszenia o przetargach na inwestycje (jest ich ciągle niewiele) i sprzedaż działek. Stamtąd też dowiedziałem się o planach budowy w okolicy wiatraków energetycznych. Początkowo zbytnio mnie to nie zaniepokoiło. Takie wiatraki mają być budowane także w innych gminach naszego regionu, m.in. koło Orli. Wynika to z faktu, że Polska zobowiązana jest produkować coraz więcej energii odnawialnej. Po podpisaniu unijnej konwencji natychmiast znalazły się firmy, które zwietrzyły w tym niemały interes. W grę wchodzą duże pieniądze, w znacznej części pochodzące z funduszy Unii Europejskiej. Pierwszym krokiem jest jednak znalezienie odpowiedniej lokalizacji.

Tak się składa, że w temacie wiatraków energetycznych na naszym terenie byłem... pionierem. Kończąc Politechnikę Białostocką, za temat pracy magisterskiej obrałem gospodarkę energetyczną ówczesnego kryńskiego pegeeru. Ten kombinat pożerał ogromne ilości prądu, węgla i paliw. W swej pracy zaproponowałem wykorzystanie alternatywnych źródeł energii, m.in. produkowanie jej z biomasy i odzyskiwanie z wiatru. Zbudowaniu wiatraków według mnie najbardziej sprzyjało ukształtowanie terenu, liczne wzgórza i wzniesienia. I oto po blisko trzydziestu latach moja wizja zaczyna nabierać realnych kształtów. Ale do satysfakcji mi daleko. Przymierzając się do budowy wiatraków inwestorzy wykorzystują lukę prawną i gotowi są je stawiać w bezpośrednim sąsiedztwie zabudowań. Nie ma bowiem ściśle określonej normy odległościowej (według inwestorów wystarczy 500 m). Tymczasem doświadczenia z innych państw, gdzie takie wiatraki buduje się od dawna, wskazują, że mieszkanie w ich cieniu jest uciążliwe. Wydają one dźwięk wprawdzie nie tak duży, ale ciągły i męczący. Taki szum ciągnie się – w zależności od mocy turbiny – na dwa, trzy, a czasem i pięć kilometrów, a ludzie poddani są efektowi migającego cienia. Wiatraki usytuowane w przypadkowym miejscu psują krajobraz i niosą zagrożenie dla ptactwa.

Z tych powodów obecny burmistrz Krynek negatywnie zaopiniował plany takich inwestycji na swym terenie. Jednak sąsiednie Szudziałowo, gmina ogromnie zadłużona, powitało je z otwartymi rękoma. Kuszą dodatkowe wpływy z podatków i szansa poprawy sieci dróg, gdyż inwestor na swój koszt wybuduje też dojazdy. Koszt budowy jednego wiatraka to średnio 2,5 mln euro. Rolnik za wydzierżawienie na ten cel czterech arów ziemi otrzyma do ręki co miesiąc tysiąc złotych.

Mój Ostrów położony jest w obszarze chronionym, w otulinie Parku Krajobrazowego Puszczy Knyszyńskiej. 300 m od zabudowań zaczyna się pas ochronny obszaru Natura 2000. Ale jak widać nie jest to dostateczna bariera dla lokowania w pobliżu (choć na szczęście nie bezpośrednio) kontrowersyjnych inwestycji. Dlatego mój niedoszły sąsiad ostatecznie stąd się wycofał. Napisał, że z żoną poszukują teraz domu w samej Puszczy Knyszyńskiej. Życzę mu powodzenia. Choć jak dla mnie, trudno o bardziej dziewicze i magiczne miejsce jak to.

Ale oto pod koniec wakacji ku memu wielkiemu zdziwieniu na działkę tuż przy wjeździe do Ostrowia zaczęto zwozić stalowe elementy wiatraka. Okazało się, że inwestor ma już prawomocne pozwolenie na jego postawienie, wydane przez starostę sokólskiego. Zagadnięty przez jednego z mieszkańców, poinformował, że wiatrak – o mocy 0,5 MW, wysokość wieży 63 m, rozpiętość śmigieł 44 m – planuje podłączyć do sieci jeszcze przed zimą. Dzięki uprzejmości burmistrza Krynek dotarłem do wszystkich pism urzędowych w tej sprawie. Choć nie jestem prawnikiem, natychmiast wyłapałem w nich nieścisłość. Otóż podstawą wydania pozwolenia na budowę bez konieczności sporządzenia raportu oddziaływania inwestycji na środowisko była pozytywna opinia powiatowego inspektora sanitarnego, w której określono lokalizację – nie mniej jak 390 m od najbliższej zabudowy (taką odległość podał inwestor). W rzeczywistości ta odległość wynosi 200 m.

Na początku października właściciel sąsiedniej działki, powołując się na tę nieścisłość, złożył do starostwa podanie o wznowienie postępowania w tej sprawie. Starosta nie miał wyjścia i wstrzymał wykonanie wydanej wcześniej decyzji o pozwoleniu na budowę.

Czym to wszystko się skończy, jeszcze nie wiadomo. Inwestor, by móc kontynuować prace, prawdopodobnie będzie musiał w końcu sporządzić raport oddziaływania na środowisko. Przepisy jednak się zaostrzyły i nakazują, by tego typu inwestycje były tak lokalizowane, aby nie tylko nie powodować hałasu w zamieszkanym otoczeniu, ale także chronić krajobraz pod względem przyrodniczym i architektonicznym. Takie wiatraki burzą bowiem ład przestrzenny, ich wygląd nie pasuje do naszych wiejskich budynków. Dlatego powinny być budowane od nich jak najdalej.

Opisałem tę sprawę, gdyż energetyczne farmy wiatrowe przymierzają się do postawienia w naszym regionie wiatraków gdzie tylko się da. Biorą też oczywiście pod uwagę i gminę Gródek ze względu na liczne na tym terenie wzniesienia. Dlatego bądźmy czujni.

Jerzy Chmielewski ▲

 **Z regionu**

W gminie Orla stanęły dwujęzyczne tablice



Na przełomie września i października w gminie Orla wymieniono – na koszt państwa – dotychczasowe tablice z nazwami miejscowości na dwujęzyczne. Jest to druga, po Puńsku, gmina w województwie podlaskim z dwujęzycznymi tablicami, jednak pierwsza z nazwami w językach polskim i białoruskim. Dwujęzyczne nazwy – podobnie jak używanie języka mniejszości jako pomocniczego w urzędach – gwarantuje przyjęta sześć lat temu Ustawa o mniejszościach narodowych i języku regionalnym. Wśród kilkunastu gmin z Podlasia, które mają do tego prawo, jest też Gródek. ▲

Bezpieczeństwo i finanse

XIII Sesja Rady Gminy Gródek (28 października 2011 r.)

Na stan 15 radnych w obradach wzięło udział 14. Przewodniczący Rady **Wieczysław Gościk**, otwierając obrady przywitał Wójta Gminy, Skarbnika Gminy, Sekretarza Gminy, radnych Rady Gminy, sołtysów, kierowników i dyrektorów jednostek podległych, pozostałych zaproszonych gości.

Sesja rozpoczęła się od prelekcji przedstawicieli firmy ubezpieczeniowej AXA na temat ubezpieczeń dla rolników. Po jej zakończeniu rozdane zostały sołtysom materiały informacyjne dotyczące ubezpieczeń, z prośbą o przekazanie ich zainteresowanym rolnikom z terenu poszczególnych sołectw. Przedstawiciele firmy musieli także odpowiedzieć na kilka pytań szczegółowych dotyczących warunków ubezpieczania od kilku radnych.


Fot. Michał Szyszkiewicz
Jedno z głosowań w sprawie podjęcia uchwał

Po prelekcji rozpoczęła się część właściwa sesji, którą rozpoczął **Wójt Wiesław Kulesza**, odczytując sprawozdanie ze swych prac w okresie międzysesyjnym.

Kolejnym punktem obrad była informacja o stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie Gminy Gródek, przygotowana przez Komendanta Posterunku Policji w Zabłudowie – **Romualda Kalinowskiego** i **Cezarego Stanisława Wojtkowskiego** – inspektora Urzędu Gminy Gródek, który przygotował informację o działaniach z zakresu ochrony przeciwpożarowej i innych działań jednostek OSP z terenu gminy. Najwięcej uwag było do komendanta Posterunku Policji w Zabłudowie, do którego terenu działania należy gmina Gródek.

Radny **Włodzimierz Grycuk** prosił o zwrócenie większej uwagi w okresie letnim na rajdy motocyklistów na drodze powiatowej z Gródka do Michałowa. Radny **Piotr Szutkiewicz** zwrócił uwagę na parkowanie pojazdów blisko skrzyżowań m.in. przy banku, co stwarza bardzo duże zagrożenie dla ruchu.

Komendant **Romuald Kalinowski** zapewnił, że w przypadku informacji, że coś się dzieje na drodze, będą wysyłane patrole, a w kwestii parkowania obiecał, że policja będzie w krytycznych sytuacjach reagować.

Radny **Grzegorz Borkowski** zapytał jak często funkcjonariusze policji są na przejściu granicznym w Bobrownikach, w szczególności, gdy są tam problemy z Białorusinami i kolejką, która się tam ustawia.

Komendant zapewnił, że policja bardzo często patroluje ten odcinek i reaguje na każde zgłoszenie. **Wójt Wiesław Kulesza** dodał, że trasa Białystok – Bobrowniki jest też patrolowana przez patrole drogowe Komendy Miejskiej Policji w Białymstoku.

W odpowiedzi na zapytanie radnej **Marii Wróblewskiej** odnośnie ilości zgłoszeń od mieszkańców naszej gminy komendant i przyznał, że jest ich sporo, podkreślając, że na każde zgłoszenie policja reaguje.

Na zakończenie komendant **Romuald Kalinowski** przestrzegł i prosił o rozpowszechnienie informacji o obywatelach narodowości romskiej, którzy w ostatnim czasie pojawili się w naszej gminie, oferując po okazyjnej cenie złoto – a w rzeczywistości tombak. Prosił, aby nie wpuszczać tych ludzi do domu i nie dać się okraść ani oszukać, a ich obecność i działania zgłosić policji.

Co do sprawozdania insp. **Cezarego Wojtkowskiego** dotyczącego działań OSP, uwag ani wniosków nie było.

Uchwały

Radni w pełnym składzie przystąpili do rozpatrywania uchwał.

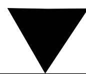
Po wyborach

U nas także PO górą

9 października 2011 r. odbyły się wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej Polskiej. W naszej gminie głosowanie i ustalenie wyników głosowania przebiegło bez zakłóceń. Wszystkie obwodowe komisje wyborcze przeprowadziły głosowanie zgodnie z wytycznymi Państwowej Komisji Wyborczej. Frekwencja wyborcza wyniosła 39,47% (trzy proc. mniej niż cztery lata temu). W wyborach do Sejmu najwięcej głosów oddano na listę Platformy Obywatelskiej – łącznie 725 głosów, co stanowi 39,94% ogółu głosów ważnych. Jest to wynik niemal identyczny jak w skali kraju (39,18%). Spośród wszystkich kandydatów na posłów w naszej gminie najwięcej głosów uzyskał **Eugeniusz Czykwin** z SLD – 334 głosy, czyli 18,4% wszystkich głosów ważnych.

W wyborach do Senatu także zwyciężyła PO. Wystawiony przez to ugrupowanie w naszym okręgu kandydat, **Tadeusz Arłukowicz**, zdobył 809 głosów.


Fot. Michał Szyszkiewicz
Głosowanie w siedzibie komisji wyborczej w szkole podstawowej w Gródku




Fot. Michał Szyszkiewicz

Przedstawiciel firmy ubezpieczeniowej odpowiada na pytania radnych

Strażacy i ich działania

W 2010 r. na terenie gminy Gródek było 98 czynnych członków Ochotniczej Straży Pożarnej:

– w Gródku 34,
– w Bobrownikach 14,
– w Podozieraniach 26,
– w Załukach 33.

Doszło do 92 zdarzeń:

– OSP Gródek wyjeżdżała do 16 pożarów oraz 55 razy do innych zdarzeń,
– OSP Podozierany wyjeżdżała do 2 pożarów,
– OSP Bobrowniki wyjeżdżała do 8 pożarów i 5 innych zdarzeń,
– OSP Załuki wyjeżdżała do 2 pożarów i 4 innych zdarzeń.

Ilość zdarzeń na terenie gminy Gródek zmniejszyła się o 17 w stosunku do roku 2009.

Na podstawie informacji
insp. UG ***Cezarego Wojtkowskiego***

Przyjęty został jednogłośnie projekt uchwały o zmianach w budżecie Gminy Gródek na 2011 r. przedstawiony przez skarbnik **Renatę Wysocką**, przewidujący min. zwiększenie dotacji na pomoc społeczną i fundusz stypendialny.

Następnie przedstawiono projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Białostockiemu na dofinansowanie zadań inwestycyjnych w zakresie dróg powiatowych, a **Wójt** uzasadnił to potrzebą przesunięcia środków finansowych pomiędzy współfinansowanymi inwestycjami.

Poza tym uchwalono uchwały dotyczące: zmian w statucie Związku Gmin Puszczy Knyszyńskiej Dorzecza Rzeki Supraśl; przyjęcia Programu Ochrony Środowiska Gminy Gródek na lata 2011-2014; uchwalenia Planu Gospodarki Odpadami dla Gminy Gródek na lata 2011-2014 z perspektywą na lata 2015-2018; w sprawie przystąpienia do realizacji inwestycji współfinansowanej ze środków pochodzących z budżetu Unii Europejskiej z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich.

Ta ostatnia uchwała dotyczy pozyskania środków na przebudowę targowicy w ramach programu „Mój Rynek" i co do niej radni mieli najwięcej pytań. Radny **Andrzej Konończuk** dopytywał się, jakie prace w ramach przebudowy będą wykonywane. W odpowiedzi **Wójt** wymienił, co się zmieni, a będą to: nowa hala targowa zajmująca co najmniej 50% targowiska, sanitariaty, ogrodzenie terenu targowiska, nawierzchnia, zostanie podłączona kanalizacja, woda, prąd. Zostanie cały teren oświetlony, a w najbliższej okolice powstaną parkingi. Hala będzie udostępniana w zależności od potrzeb.

Następnie radni zapoznali się z „Raportem o stanie środowiska województwa podlaskiego w latach 2009-2010" przygotowany przez Wojewódzkiego Inspektora Ochrony Środowiska. Ku ich zaskoczeniu stwierdzono, że jakość wód podziemnych uległa pogorszeniu i stwierdzono w nich zwiększoną zawartość związków chemicznych występujących w nawozach, środkach ochrony roślin i nie tyko. Radny **Andrzej Konończuk** wyraził

Stan bezpieczeństwa w gminie

W pierwszym półroczu 2011 r. na terenie działania Posterunku Policji w Gródku zarejestrowano 88 zdarzeń kryminalnych, tyle samo co w drugim półroczu 2010 r. Były to:

– kradzieże z włamaniem – 9
– kradzieże mienia – 10
– posługiwanie się podrobionym dokumentem – 5
– znęcanie się nad rodziną – 4
– nietrzeźwi kierujący – 24
– wypadek komunikacyjny – 1
– nieumyślne spowodowanie pożaru – 3
– paserstwo pojazdu – 6
– inne – 15

Wyżej wymienione postępowania przygotowawcze zostały zakończone:

– aktem oskarżenia – 30
– umorzeniem wobec niewykrycia sprawcy – 18
– umorzenie wobec stwierdzenia, że czynu zabronionego nie popełniono – 14
– zawieszeniem – 2
– przekazaniem do prowadzenia przez KPM w Białymstoku – 2
– postępowaniem w dalszym prowadzeniu – 22

Przeprowadzono 32 czynności sprawdzające, z czego w 12 przypadkach wszczęto postępowanie karne.

W pierwszym półroczu br. ujawniono 53 wykroczenia, a wobec sprawców zastosowano i przeprowadzono:

– 14 czynności sprawdzających, gdzie 11 wniosków skierowano o ukaranie do Sądu Rejonowego w Białymstoku,
– 8 osób pouczono za popełnienie wykroczenia

Nałożono 34 mandaty karne, w tym 32 drogowe i 2 porządkowe.

Przeprowadzonych zostało około 90 interwencji.

W wyniku podjętych czynności zatrzymano 8 osób, w tym 6 do ustalenia miejsca pobytu i 2 osoby poszukiwane nakazem Sądu Rejonowego w Białymstoku.

Na gorącym uczynku lub w bezpośrednim pościgu zatrzymano 12 sprawców przestępstw.

W trakcie trwania imprez masowych nie odnotowano żadnych poważnych zakłóceń porządku publicznego.

Na podstawie analizy przygotowanej przez nadkomisarza ***Romualda Kalinowskiego****, komendanta posterunku policji w Zabłudowie*

opinię, iż należy zwrócić się do rolników o ograniczenie stosowania takich środków i przebadanie źródeł wody pitnej dla mieszkańców. **Mirosław Gryko** – Kierownik KZB zapewnił, że ta kwestia nie dotyczy na pewno tych źródeł, gdyż woda jest przebadana i zdatna do spożycia, a dotyczy to raczej wód gruntowych w niektórych miejscach. Radny **Janusz Cimochowicz** zwrócił uwagę na źródła zanieczyszczeń, upatrując je w dzikich wysypiskach śmieci, umiejscowieniu budynków gospodarczych przy ujęciach wody (studniach) i odchodach zwierzęcych wyrzucanych i wylewanych na pola. Radny **Włodzimierz Grycu** ujął się za rolnikami, zwracając uwagę, że oni także są bardzo często kontrolowani i od wyników kontroli zależy przyznanie dopłat.

Interpelacje zapytania i wnioski radnych

Radna **Taisa Lisowska** złożyła wniosek o rozwiązanie kwestii zarośniętej drogi do Borek, nieleżącej w gestii KZB.

Radna **Nina Markiewicz** zwróciła się z zapytaniem do dyrektorów szkół, czy są przypadki niedożywienia wśród uczniów i czy uczniowie jedzą w domu śniadanie.

Dyrektor SP **Elżbieta Greś** odpowiedziała, że nic nie wie o przypadkach niedożywienia, a jeżeli są, to prosiła sołtysów o zgłaszanie tego.

Dyrektor gimnazjum **Anna Grycuk** poinformowała, że szkolny wolontariat zbierał w gródeckich sklepach żywność i przekazał 60 paczek dla potrzebujących dzieci.

Radny **Jerzy Karpiuk** prosił o ustawienie lustra drogowego na skrzyżowaniu ul. Północnej i ul. Piaskowej, a na niektórych drogach powiatowych prosił o uzupełnienie pobocza. Zwrócił też uwagę na osoby handlujące na chodnikach i prosił o interwencję policji.

Radny **Janusz Cimochowicz**

Informacja o pracy Wójta w okresie międzysesyjnym (skrót)

1. W zakresie spraw związanych z ewidencjonowaniem działalności gospodarczej:

– trwa przenoszenie danych z gminnej ewidencji do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej, która jest spisem przedsiębiorców, będących osobami fizycznymi, działających na terenie Polski. Spis prowadzony jest od 1 lipca 2011 r. w systemie teleinformatycznym przez Ministerstwo Gospodarki. Do dnia 31 grudnia 2011 r. w zakresie spisów nieprzeniesionych do Centralnej Ewidencji, Wójt pozostaje organem ewidencyjnym i rejestruje zmiany we wpisach. Natomiast w przypadku nowych podmiotów gospodarczych, działalność gospodarcza jest rejestrowana w Centralnej Ewidencji, najczęściej poprzez złożenie papierowego wniosku w Urzędzie Gminy, gdzie wniosek jest przekształcany na wniosek elektroniczny.

W okresie objętym niniejszą informacją do Urzędu wpłynęło 17 wniosków, które zostały przekształcone na wniosek elektroniczny i przesłane do Centralnej Ewidencji.

Ponadto, wydano 3 zaświadczenia o zmianie we wpisie do ewidencji działalności gospodarczych i 2 decyzje o wykreśleniu z ewidencji.

2. W zakresie spraw inwestycyjnych

- Zgodnie umową do dnia 15 października 2011 r. wykonawca zakończył pracę w ramach zadania „Usuwanie wyrobów zawierających azbest z terenu Gminy Gródek”. W wyniku realizacji projektu na terenie Gminy zdemontowano 2341 m² płyt falistych azbestowo-cementowych. Obecnie został opracowany i złożony do Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej wniosek o refundację 100% środków poniesionych na realizację zadania w wysokości 39.108,45 zł.
- Ku końcowi dobiegają prace w ramach zadania „Remont elewacji i termomodernizacja budynku Centrum Edukacyjno-Kulturalnego w Załukach” o wartości 173.997,84 zł. Zakończenie zadania zaplanowano na 30 listopada 2011 r.
- Przygotowywana jest dokumentacja aplikacyjna w zakresie pozyskania dofinansowania zadania w zakresie przebudowy targowiska w Gródku w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich 2007-2013. Zgodnie z konkursem ogłoszonym przez Zarząd Województwa Podlaskiego nabór wniosków trwa do 18 listopada 2011 r. W ramach realizowania operacji targowisko stałe „Mój Rynek” powinno być utwardzone, oświetlone, przyłączone do sieci wodociągowej, kanalizacyjnej, elektroenergetycznej, wyposażone w odpływ wody deszczowej, zadaszone stoiska, które powinny zajmować co najmniej połowę powierzchni handlowej targowiska, miejsca parkingowe i urządzenia sanitarno-higieniczne, a ponadto podzielone na sekcje, w których będą sprzedawane towary danego rodzaju. Refundacji podlegają koszty kwalifikowane w wysokości 75% tych kosztów, maksymalnie w wysokości 1 mln zł.
  Szacunkowa wartość przebudowy targowiska w Gródku wynosi 1.219.668 zł, w tym koszty kwalifikowane (wartość netto) 991.600 zł. Wysokość dofinansowania, o jakie będziemy się ubiegać, to kwota 743.700 zł.
- Zostały złożone wspólnie z Powiatem Białostockim wnioski o dofinansowanie dwóch przedsięwzięć infrastrukturalnych, a mianowicie:

  – w ramach Programu Współpracy Transgranicznej Polska-Białoruś-Ukraina 2007-2013 projekt pod nazwą „Przebudowa ciągu komunikacyjnego Bobrowniki-Łużany”. Całkowita wartość projektu wynosi 5.259.115 zł, w tym finansowanie z budżetu Powiatu Białostockiego w wysokości 247.000 zł, z budżetu Gminy Gródek 278.911,50 zł oraz ze środków Unii Europejskiej – 4.733.203,50 zł;

  – w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych-Etap II Bezpieczeństwo-Dostępność-Rozwój projekt pod nazwą „Przebudowa odcinków ulic w Gródku: ul. Rzemieślnicza w ciągu drogi gminnej Nr 105065B i ul. Białostockiej w ciągu drogi powiatowej Nr 1448B”. Całkowita wartość projektu wynosi 3.320.720 zł, w tym finansowanie z budżetu Powiatu Białostockiego w wysokości 812.000 zł, z budżetu Gminy Gródek – 1.512.504 zł oraz ze środków budżetu państwa - 996.216 zł.
- W wyniku wizji w miejscu oraz zakończonej przez Urząd Marszałkowski Województwa Podlaskiego, weryfikacji wniosku o płatności w ramach działania „Odnowa i rozwój wsi” objętego Programem Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 207-2013, zostało przekazane Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa zlecenie płatności na kwotę 179.045 zł, tj. pełnej kwoty dofinansowania Gminie Gródek projektu „Remont świetlicy wiejskiej w Słuczance i Mieleszkach”.
- Wykonano inwestycję i dokonano odbioru robót w zakresie przebudowy nawierzchni ul. Zwycięstwa i ul. Łąkowej w Gródku. Wartość zadania wynosi 56.000 zł.
- Zlecono wykonanie projektu przebudowy drogi gminnej we wsi Bobrowniki (druga część wsi).
- Zlecono Komunalnemu Zakładowi Budżetowemu wykonanie remontu lokalu socjalnego nr 3 przy ul. Białostockiej 6 w Gródku.
- Opracowano materiały do wniosku o wydanie warunków przyłącza obiektów gminnych w Gródku do sieci gazowej.

3. W ramach bieżącej działalności Urzędu Gminy wydano:

– 4 decyzje o warunkach zabudowy;

– 2 decyzje w sprawie ustalenia lokalizacji inwestycji celu publicznego;

– 2 decyzje o zatwierdzenie podziałów geodezyjnych działek: Nr 1123/1 w Zubrachi Nr 1101 w Gródku;

– 11 decyzji zezwalających na wycinkę drzew;

– decyzję o środowiskowych uwarunkowaniach określających środowiskowe uwarunkowania realizacji przedsięwzięcia polegającego na rozbudowę budynku obory w gospodarstwie rolnym oraz budowę budynku garażowego na maszyny rolnicze;

– decyzję umarzającą postępowanie w sprawie wydania decyzji środowiskowych uwarunkowania na realizację przedsięwzięcia w zakresie przebudowy drogi w Bobrownikach.

4. Zawarłem akt notarialny na sprzedaż prawa wieczystego użytkowania działki Nr 260/5 w Gródku.

5. W ramach udzielenia rodzinom pomocy prawnej mieszkańcy Gminy Gródek mogą korzystać z usług prawnych polegających na udzielaniu darmowych porad prawnych przez przedstawicieli Lex Partners Ł. Prokorym, A.S. Orłowski Spółka Cywilna z Białegostoku. Porady prawne są udzielane raz w tygodniu, w każdy wtorek, na zmianę w Gródku i w Michałowie. Mieszkańcy Gminy Gródek mają możliwość korzystania z porad dyżurów pełnionych zarówno w naszej Gminie jak i w Gminie Michałowo, w godzinach od 16.30 do 19.30 w Gminnym Centrum Kultury w Gródku i w Gminnej Bibliotece w Michałowie, przy ul. Wąskiej. Terminarz dyżurów jest zamieszczony na tablicy ogłoszeń Urzędu Gminy Gródek oraz na stronie internetowej Urzędu Gminy. Najbliższy dyżur w Gródku odbędzie się w dniu 15 listopada 2011 r. W ramach tego dyżuru zainteresowani mieszkańcy będą mogli skorzystać również z bezpłatnych konsultacji w ramach programu „Zrozumieć Podatki” realizowanego przez Fundację INSTITUTO IURIS, a mianowicie bezpłatnych porad w zakresie podatków, zakładania firmy, prowadzenia działalności gospodarczej.

6. Uczestniczyłem

– w posiedzeniach komisji stałych Rady Gminy Gródek;

– w spotkaniu Rady Programowej Gminnego Centrum Kultury w Gródku.

Wójt Gminy Gródek
mgr Wiesław Kulesza

zwrócił się z zapytaniem o możliwości kontynuowania inwestycji drogowych na drodze Wiejki – Zubry. Prosił też o naprawę drogi Świsłoczany – Mostowlany.

Wójt – Jeżeli znajdą się fundusze, ta inwestycja będzie kontynuowana.

Radny **Grzegorz Borkowski** dopytywał się o modernizację hydroforni w Bobrownikach. Prosił też o podsypanie drogi z Narejek do drogi krajowej.

Kierownik KZB **Mirosław Gryko** obiecał zająć się tą sprawą. **Wójt** obiecał, że postara się, by hydrofornia była zmodernizowana jeszcze w tym roku.

Radny **Bronisław Kazberuk** zwrócił uwagę na niszczenie drogi Wiejki – Podozierany przez ciężki sprzęt firmy budującej drogę na terenie nadleśnictwa Żednia.

Wójt obiecał zwrócić na to uwagę.

Radny **Andrzej Konończuk** dopytywał się o plany przyłączenia Gródka do linii gazociągu.


Fot. Michał Szyszkiewicz

Sołtysi otrzymują ofertę firmy ubezpieczeniowej, adresowaną do rolników

Wójt – czekamy na warunki podłączenia Gródka do sieci.

Radny **Włodzimierz Grycuk** zwrócił uwagę na niebezpieczne ułożenie asfaltu na połączeniu ulicy Michałowskiej i drogi do Michałowa. Pytał też o przygotowanie do zimy i odśnieżania dróg.

Wójt – jeszcze obowiązuje umowa z zeszłego roku, a na następny są przeznaczone środki.

Przewodniczący Rady Gminy **Wieczysław Gościk** zwrócił uwagę na nadmierną prędkość i stwarzane zagrożenie przez Białorusinów na drodze lokalnej przy ul. Szosa Wschodnia w pobliżu kantoru. Prosił o ułożenie progu zwalniającego. Zgłosił też potrzebę naprawienia chodnika przy gabinecie rehabilitacyjnym.

Sprawy różne

Pani **Eugenia Gruszewska**, sołtys z Nowosiółek prosiła o wycięcie suchego drzewa przy dawnej remizie.

Radny **Grzegorz Borkowski** dziękował za interwencję i przywrócenie ostatniego kursu autobusu do Bobrownik.

Radna **Maria Wróblewska** prosiła o wycięcie starych topoli przy ul. Szkolnej przy stolarni.

Wójt – chyba rosną one na gruncie prywatnym i leży to w gestii właściciela.

Radna **Anna Petelska** podziękowała kierownikowi KZB za naprawienie niebezpiecznej studzienki.

Sołtys z Zarzeczan **Anna Gogiel** prosiła o ustawienie tablicy informacyjnej przy przepompowni

Protokół z poprzedniej sesji przyjęło 14 osób, 1 się wstrzymała

Oprac. **Michał Szyszkiewicz**
(z wykorzystaniem protokołu z sesji) ▲

▼ **Rozmowa**

Jak coś robię, to solidnie

O pracy sołtysa i wykonywanych obowiązkach rozmawiamy z sołtysem sołectwa Gródek I, Ireną Wakuła.

WG-HN: *Jak została Pani sołtysem?*

Irena Wakuła: Jako pracownik Poczty Polskiej, a dokładnie mówiąc listonosz, byłam i jestem w ciągłym kontakcie z mieszkańcami, więc znam ich problemy. W 1999 r. znajomi zgłosili moją kandydaturę. Zgodziłam się, a w głosowaniu pokonałam jeszcze sześciu kandydatów.


Fot. Michał Szyszkiewicz

Pani Irena Wakuła funkcję sołtysa pełni już czwartą kadencję

WG-HN: *A kolejne wybory? Nie znalazł się żaden kontrkandydat w kolejnych wyborach?*

I. W.: Tylko przy wyborze na drugą kadencję. W pozostałych startowałam sama, a dzięki zaufaniu mieszkańców, mogę dalej służyć społeczeństwu.

WG-HN: *Jak na wybór na sołtysa zareagowała rodzina?*

I. W.: Rodzina zawsze mnie wspierała. Mąż Włodzimierz i dzieci – Marek i Katarzyna – byli bardzo zadowoleni, że zostałam sołtysem. Zawsze mogę na nich liczyć, a zdarza się, że pomagają mi w obowiązkach.

WG-HN: *Na czym polega praca sołtysa?*

I. W.: Do moich głównych obowiązków należy zbieranie podatków od nieruchomości, z których się rzetelnie rozliczam. Do mych obowiązków należy też przyjmowanie wniosków i problemów od mieszkańców i przekazywanie ich do władz gminnych. Systematycznie uczęszczam na sesje Rady Gminy, gdzie w razie potrzeby zgłaszam problemy mieszkańców. Należę też do Stowarzyszenia Sołtysów Województwa Podlaskiego. Jako sołtys co roku reprezentuję też sołectwo w konkursie na najpiękniejszą wieś (w tym roku zajęliśmy pierwsze miejsce) i podczas Dożynek Gminnych na najpiękniejszy wieniec dożynkowy (w tym roku trzecie miejsce).

WG-HN: *Czy w trakcie Pani pracy dochodziło do konfliktów lub kłopotliwych sytuacji pomiędzy Panią a mieszkańcami?*

I. W.: Na szczęście nie. Mieszkańcy są mili i wyrozumiali. Dobrze mi się z nimi współpracuje, a oni wiedzą, że w każdej chwili znajdę czas by z nimi porozmawiać i wysłuchać. To podstawa w relacjach ze społeczeństwem.

WG-HN: *Czy pełnienie funkcji sołtysa nie koliduje z pracą zawodową?*

I. W.: W moim przypadku nie, a nawet pomaga. Pracując na po-

czcie od 22 lat, zna się mieszkańców. Roznosząc listy, widzę, jakie mają problemy, czego im brakuje, czy coś ich trapi. Dzięki temu jestem w stałym kontakcie z ludźmi, a oni nie mają problemu z odnalezieniem mnie.

WG-HN: *Praca i pełnienie funkcji sołtysa pochłania trochę czasu. Znajduje Pani czas na odpoczynek?*

I. W.: Z tym jest różnie. W wolnym czasie zazwyczaj zajmuję się gospodarstwem we wsi Kol. Mieleszki. Prowadzimy tam rodzinne gospodarstwo, w które wkładamy też niemało pracy. Ale praca dla siebie odpręża i mimo wszystko pozwala odpocząć. Zawsze jak coś robię, to solidnie. To bardzo się przydaje nie tylko na gospodarstwie, ale również w pracy zawodowej i społecznej.

WG-HN: *Czy chciałaby Pani przekazać coś mieszkańcom za pośrednictwem naszej gazety?*

I. W.: Dziękuję wszystkim mieszkańcom za to, że po raz kolejny mi zaufali i wybrali na sołtysa. Obiecuję, że wciąż sumiennie będę wykonywała powierzone obowiązki, a drzwi mego domu są zawsze otwarte dla wszystkich, którzy potrzebują mojej pomocy i interwencji jako sołtysa. Pragnę też, na prośbę mieszkańców, zwrócić się do władz Gminy, prosząc o naprawę nawierzchni ulicy Młynowej, która wymaga niezwłocznej modernizacji.

Rozmawiał

Michał Szyszkiewicz ▲

▼ **Ten mniejszy świat**

Ślubowanie i Dzień Nauczyciela w Załukach



Inscenizacja w wykonaniu Koła Teatralnego

13 października w Niepublicznej Szkole Podstawowej w Załukach był dniem niezwykle uroczystym. Uczniowie klas zerowej oraz pierwszej oficjalnie wstąpili w szeregi naszej placówki. Wraz ze swoimi rodzicami złożyli oni przyrzeczenie i zostali pasowani na uczniów. Zanim jednak to nastąpiło musieli „zaliczyć" test, przygotowany przez drugoklasistów, sprawdzający znajomość przepisów ruchu drogowego oraz podstawowe umiejętności obowiązujące każdego ucznia.

Dzień Edukacji Narodowej został przygotowany przez Samorząd Uczniowski, którego opiekunem jest pani Sylwia Radel. Uczniowie sprawili nam – nauczycielom nie lada niespodziankę, prezentując własną aranżację znanych przebojów, których tematem głównym byli pedagodzy naszej szkoły.

Koło Teatralne, prowadzone przez panią Ewę Popławską, zaprezentowało inscenizację „Sfrustrowana Nauczycielka" z Anitą Woronowicz w roli głównej. Wywołało ono liczne salwy śmiechu zarówno wśród nauczycieli, rodziców jaki i uczniów.

Udział w naszym święcie wzięły też dzieci z Koła Miłośników Biblioteki działającego przy Filii Bibliotecznej w Załukach pod kierunkiem pani Grażyny Gryko. Dzieci recytowały piękne wiersze, które wzruszyły niejednego z pedagogów. Pani Grażyna złożyła na ręce pani Dyrektor Ireny Suprun piękny bukiet róż wraz z życzeniami dla całej kadry pedagogicznej.

Emilia Sowa, Grażyna Gryko

Spotkanie autorskie

Z inicjatywy Biblioteki Publicznej w Gródku, przy wsparciu Książnicy Podlaskiej, w Gminnym Centrum Kultury w Gródku odbyło się spotkanie z młodą pisarką Joanną Myślińską. Przybyły na nie dwie grupy sześciolatków z Przedszkola Samorządowego w Gródku, które specjalnie na tę okazję nauczyły się wierszy autorki i recytowały je przed gościem. Dzieci za recytacje zostały przez autorkę nagrodzone drobnymi upominkami. Sama pisarka także przeczytała kilka wierszy i razem z dziećmi rozmawiała o zwierzątkach, które były ich bohaterami. Jak podkreślała, wiersze były pisane z myślą o łatwiejszym nauczeniu się liter, takich jak ą, ę, ć, ź itp., które bardzo często występują w jej tekstach. Dzieci pytały o pomysły na wiersze i ich bohaterów. W odpowiedzi usłyszały opowieści o podróżach i zwierzętach spotkanych w ich trakcie, które stały się natchnieniem do napisania o nich w wierszach. Pani Joanna Myślińska namawiała dzieci do nauki czytania i by prosiły rodziców, aby i oni czytali najmłodszym. Razem z panią kierownik Bibliotek Powiatu Białostockiego Małgorzatą Rokicką-Szymańską namawiały do korzystania z bibliotek, u uczestnictwa rodziców w akcji „Cała Polska czyta dzieciom", gdyż dzięki temu najmłodsi rozwijają swą wiedzę i poszerzają znajomość świata. (*szyszk*)

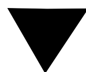
Nauka na wesolo

Chiński filozof Konfucjusz powiedział: „Słyszałem i zapomniałem. Widziałem i zapamiętałem. Zrobiłem i zrozumiałem". Słowa te aktualne są również we współczesnym świecie. W czytelny sposób charakteryzują one cele edukacji dzieci i młodzieży w dzisiejszej szkole. Kierując się tą zasadą, dzięki uprzejmości Urzędu Miasta w Michałowie, wychowawczynie klas VI **p. Monika Jaro-**



Fot. Michał Szyszkiewicz

Pisarka Joanna Myślińska czyta wiersze dzieciom z Gródka





Przed wejściem do pływalni

szuk i p. Alina Gościk 11 października br. zorganizowały wyjazd na wystawę poświęconą naukom ścisłym pt. „Dlaczego matematyka?”. W czasie jej zwiedzania szóstoklasiści rozwiązywali bardzo ciekawe zadania logiczne. Wymagały one od uczniów umiejętności logicznego myślenia oraz wyobraźni przestrzennej.

Dodatkową atrakcją wyjazdu był pobyt na pływalni, gdzie uczniowie doskonalili swoje umiejętności pływackie. Wszyscy bardzo miło i aktywnie spędzili czas na nowym i nowoczesnym obiekcie. (*ag*)

Na „zamku rycerskim”

2 listopada grupa III Przedszkola Samorządowego w Gródku wyjechała na wycieczkę do Białegostoku. W piękny jesienny dzień dzieci spacerowały po dziedzińcu Pałacu Branickich, skąd udały się do Muzeum Wojska. Tam uczestniczyły w zajęciach edukacyjnych pt. „Na zamku rycerskim”. W ramach tych zajęć prowadzonych przez panią przewodnik poznały muzeum i jego tajemnice, wysłuchały gawędy o rycerstwie. Wiele emocji wśród dzieci wywołało poszukiwanie wśród ekspozycji muzeum ukrytych skarbów. Przedszkolaki kolorowały także postaci rycerzy. Bardzo sprawnie poszło im także układanie ogromnych puzzli. Chłopcy układali postać rycerza na koniu a dziewczynki piękny zamek rycerski. Na zakończenie wspaniałego spotkania wszyscy uczestnicy wycieczki- opiekunowie i dzieci- po uroczystym ślubowaniu zostali pasowani na rycerzy i rycerki.

W imieniu własnym i dzieci serdecznie dziękuję Panu Wójtowi Wiesławowi Kulesza za nieodpłatne udostępnienie autokaru, a także rodzicom: Małgorzacie Chwojko, Marcie Łukaszuk, Ewie Wieliczko i Michałowi Grześ za pomoc w opiece nad naszymi przedszkolaczkami.

Lilla Gierasimczyk ▲



Na schodach Pałacu Branickich

Na „Pokrowa”

Wspomnienie zmarłych



Fot. Radosław Kulesza

Panichida na gródeckim cmentarzu

14 października świętowaliśmy jedno z bardziej uroczyście obchodzonych świąt przez wyznawców prawosławia w naszej miejscowości – święto Opieki Bogurodzicy (*Pokrowa Preswiatoj Bohorodicy*). Święto ustanowione zostało na pamiątkę objawienia Bogurodzicy w świątyni w Konstantynopolu, gdzie na całonocnym czuwaniu św. Andrzejowi i jego uczniowi objawiła się Bogurodzica w otoczeniu proroków, apostołów i aniołów, modląca się za grzeszny świat i pokrywająca swym omoforionem obecnych w cerkwi ludzi.

W naszej parafii to święto jest szczególnie uroczyście obchodzone, ponieważ właśnie pod takim wezwaniem znajduje się kaplica na cmentarzu. Tradycją jest, że tego dnia duchowni święcą *mohiłki*. Celebrują krótką modlitwę za zmarłych przy każdym z grobów, a następnie kropią je wodą święconą. Symbolizuje to modlitewną pamięć o naszych przodkach. Oczywiście nie tylko od święta, ale zawsze powinniśmy pamiętać o naszych zmarłych braciach i siostrach. Nie zapominajmy o przynoszeniu do cerkwi karteczek z wypisanymi imionami zmarłych, szczególnie w dniach, w których cerkiew nawołuje do modlitwy za zmarłych. Również powinniśmy nie zapominać o zadbaniu o porządek na grobach i wokół nich.

W tym roku uroczystości rozpoczęły się wieczornym nabożeństwem całonocnego czuwania, które celebrował dziekan okręgu gródeckiego o. Jan Jaroszuk z Michałowa w asyście diakonów o. Pawła Sidoruka i o. Pawła Szweda. W dzień święta duchowni już o około ósmej rano rozeszli się po cmentarzu, aby modlić się nad grobami zmarłych. Głównej Boskiej Liturgii przewodniczył również o. Jan Jaroszuk razem z o. Tomaszem Łotyszem i o. Marcinem Gościkiem oraz diakonami. Po św. Liturgii odbyła się procesja wokół świątyni i wspólna panichida, na której raz jeszcze przeczytano wszystkie podane zapiski oraz wspólnie zaśpiewano często słyszane tego dnia słowa „Wiecznaja Pamiat’”.

Warto dodać, że jak co roku młodzież z gródeckiego bractwa, uprzątnęła zaniedbane groby zmarłych duchownych naszej parafii i teren wokół nich. Dodatkowo odnowiła krzyże i ogrodzenia zapomnianych nagrobków.

Radosław Kulesza ▲

PRZEGLĄD MŁODZIEŻOWY

SZKOLNY DODATEK DO „WIADOMOŚCI GRÓDECKICH – HARADOCKIJA NAWINY"
WYKONANY PRZEZ UCZESTNIKÓW KOŁA DZIENNIKARSKIEGO

Numer 3 | Październik 2011

Aktualności – październik 2011

01.10 - w PG w Gródku odbyły się warsztaty fotograficzne w ramach projektu „Mały Region Duże Możliwości", poprowadził je Kamil Leszko.

03.10 - Mateusz Stańczak uczestniczył w Urzędzie Marszałkowskim w Białymstoku w etapie wojewódzkim konkursu „ Atrakcja województwa podlaskiego".

06 - 07.10 – gimnazjaliści uczestniczyli w wycieczce do Torunia, Biskupina, Gniezna, Kruszwicy.

08.10 – odbyły się warsztaty „Reklama i promocja" w ramach projektu „ Mały Region Duże Możliwości"

10.10 - szkolni piłkarze uczestniczyli w turnieju Coca-Coli, który odbył się na „Orliku".

10.10 - uczniowie klas trzecich wyjechali do Państwowej Straży Pożarnej w Białymstoku.

12.10 – odbył się apel z okazji Dnia Edukacji Narodowej.

13.10 – osoby chętne wyjechały na basen w Michałowie.

13.10 – Dagmara Buzyluk, Martyna Paździor, Mateusz Czemiel, Patryk Nowik, Dawid Karbenk i Mateusz Niniatowicz i Daniel Bojko uczestniczyli w finale wojewódzkim biegów przełajowych.

21.10 – w ramach Dnia Języków Europejskich zorganizowano apel i tzw. „grę miejską".

24.10 -odbyło się przyjęcie pierwszoklasistów w poczet gimnazjalistów.

25.10 - trzecie klasy wyjechały do kina na film „ Bitwa warszawska 1920".

27.10 - wolontariusze zorganizowali „Słodką akcję".

28.10 - aktyw biblioteczny przygotował kiermasz książki za złotówkę



Wycieczka, którą warto powtórzyć

Na początku października pojechaliśmy na dwudniową wycieczkę, zorganizowaną przez naszych nauczycieli. Opiekunami były: p. dyrektor Anna Gryczuk, p. Barbara Wakulewska, p. Irena Naliwajko, p. Joanna Ostapczuk i p. Katarzyna Kornak, jednocześnie nasza pilotka. Celem wycieczki było zwiedzanie najciekawszych miejsc w Toruniu, Biskupinie, Gnieźnie i Kruszwicy. Wyjechaliśmy 6 X 2011r. o godz. 3:30. Przed 11:00 byliśmy już w Toruniu. Mimo tego, iż dopadało nas zmęczenie, z chęcią poszliśmy na Starówkę. Na początku odwiedziliśmy Dom Mikołaja Kopernika, w którym mogliśmy upiec osobiście pierniki. Następnie z przewodnikiem obejrzeliśmy najciekawsze obiekty w mieście. Kolejną atrakcją było płynięcie statkiem po Wiśle i seans w planetarium pt. Osiem Planet. Po wyczerpującym, aczkolwiek ciekawym zwiedzaniu, przybyliśmy do Fortu IV, w którym nocowaliśmy. Przywitał nas przewodnik i zapoznał z historią fortu. Tak zakończyliśmy intensywny dzień w stolicy piernika. Następnego dnia, z samego rana pojechaliśmy do Biskupina. Po dotarciu na miejsce, udaliśmy się do Muzeum Archeologicznego i obejrzeliśmy tam kilka ciekawych eksponatów. Później mieliśmy lekcję w Świecie Gliny i każdy miał możliwość ulepić własne naczynie. Kolejnym miejscem do zwiedzania było Gniezno, dawna stolica Polski, gdzie zobaczyliśmy Katedrę i Drzwi Gnieźnieńskie. Ostatnią miejscowością, którą odwiedziliśmy, była Kruszwica. Weszliśmy tam na Mysią Wieżę, znaną z legendy o Popielu. Po południu wyruszyliśmy w drogę powrotną i o 23:30 byliśmy już w Gródku.



Paula Siegieńczuk

Recenzje naszych uczniów

Lekcja histori w kinie

Ostatnio byliśmy w kinie na najnowszym filmie pana Jerzego Hoffmana, jednego z najlepszych polskich reżyserów. „Bitwę warszawską 1920" zrealizowano w technologii stereoskopowej 3D. Scenariusz został napisany przez Jerzego Hoffmana i Jarosława Sokoła. Film przybliżył nam realia epoki i wzbogacił wiedzę na temat roku 1920. Pojawiają się w nim postacie historyczne, jak Józef Piłsudski, Włodzimierz Lenin, Władysław Sikorski czy Władysław Grabski. Głównymi bohaterami filmu są Janek Krynicki i jego żona Ola. Losy młodych, rozdzielonych wojną, oglądamy na przemian. Wątek miłosny przeplata się z wydarzeniami historycznymi. Opowieść kończy się pomyślnie. Bohaterów grają znani aktorzy – Borys Szyc i Natasza Urbańska. W filmie pojawiają się także Daniel Olbrychski, Adam Ferency oraz Michał Żebrowski i Aleksander Domogarow, znani z innych filmów Hoffmana. Reżyser i ekipa filmowa doskonale odtworzyli klimat lat dwudziestych. Film pokazuje patriotyzm i heroiczny wysiłek naszych przodków. Największe wrażenie wywarła na nas scena ostatnia, kiedy po wygranej bitwie, Jan i Ola spotykają się w szpitalu.

Film bardzo się nam podobał, zwłaszcza efekty 3D. Chociaż pojawiły się w nim sceny, które nieco nużą widza, warto go zobaczyć. Zachęcamy do pójścia do kina zarówno starszych jak i młodszych, bo jest to interesująca lekcja histori.

Uczniowie klasy III b

„

Klasa pani Czajki"

Pani Małgorzata Karolina Piekarska napisała książkę pt. „Klasa pani Czajki". Została ona wydana przez wydawnictwo „Nowy Świat".Utwór opowiada o nastolatkach, którzy uczą się w gimnazjum, o ich kłopotach w domu i w szkole. Przeżywają swoje pierwsze miłości, szukają przyjaciół. Główną bohaterką jest Malgosia, postacie drugoplanowe to uczniowie z klasy pani Czajki. Uważam, że ta książka jest bardzo interesująca, zawiera ciekawą, wartką akcję, dialogi, które nie nużą. Podoba mi się, że powieść porusza problemy gimnazjalistów, takie, jak i my sami przeżywamy. Kiedy zacznie się ją czytać, nie można się od niej oderwać. Naprawdę warto przeczytać. Polecam.

Dagmara Bazyluk

Otrzęsiny

Dnia 24 października o godzinie 16:00 w naszym gimnazjum odbyły się otrzęsiny klas I. Na samym początku imprezy obie klasy pierwsze wraz z nauczycielami, rodzicami i organizatorami zatańczyli taniec integracyjny. Następnie klasa I a (wychowawczyni pani Ewa Białowska) i I b (wychowawczyni p. Jolanta Sosnowska) zaprezentowały scenki o tematyce filmowej. Uczniowie mieli okazję wykazać się pomysłowością i grą aktorską.

Po przedstawieniach zaczęły się konkurencje międzyklasowe zorganizowane przez samorząd szkolny. Pierwsza zabawa była związana z programem telewizyjnym "Mam Talent". Pierwszoklasiści recytowali wiersze i tańczyli, co bardzo rozbawiło publiczność.

Następna konkurencja, stylizowana na programie "Taniec z gwiazdami", polegała na zatańczeniu chłopaka i dziewczyny z osobą dorosłą. Młodzież świetnie poradziła sobie z tym zadaniem i z ochotą przeszła do przedostatniej konkurencji, wzorowanej na programie "Top model". Uczestnicy stworzyli ciekawe stroje z papieru toaletowego, taśmy i gazet.

Ostatnim zadaniem był quiz dotyczący seriali telewizyjnych, w którym nagrodą były pyszne cukierki. Wszystkie te konkurencje oglądało i oceniało jury w składzie Agnieszka Chylińska (Daria Adamczyk), Małgorzata Kożuchowska (Katarzyna Iwaniuk), Kuba Wojewódzki (Krzysztof Szeremeta). Ostatecznie rywalizację wygrała klasa Ia.

Aby otrzęsiny uznać za udane, pierwszoklasiści oczywiście musieli wypić "tajemniczą miksturę". Potem Pani dyrektor Anna Gryczuk pasowała ich na uczniów Publicznego Gimnazjum w Gródku i wręczyła certyfikaty. Pogratulowała im wstąpienia do gimnazjum i życzyła samych sukcesów w nauce.

Następnie odbył się słodki poczęstunek, po którym rozpoczęła się dyskoteka trwająca aż do godziny 20:00.

Impreza się udała i wszyscy wyszli w bardzo dobrych humorach. Z całą pewnością pierwszoklasiści poczuli się pełnoprawnymi członkami społeczności gimnazjalnej.

G.Nalewajko i J.Wakułowska kl.II a





Zdjęcia Radka Kulesy

Wolontariat jest super!

Wszyscy możemy być wolontariuszami. Nieważne, czy posiadamy zdolności organizacyjne lub czy jesteśmy w odpowiednim wieku. Do grona dobroczyńców mogą dołączyć nawet najmłodsi. Swoją chęć niesienia pomocy mają szansę objawić poprzez codzienne, ludzkie odruchy, takie jak pomaganie starszej sąsiadce w targaniu ciężkich siatek z zakupami. Taki sposób jest bardzo dobrym startem, który na pewno w przyszłości zaowocuje niepokonanym powołaniem.

Gdy z etapu "uczynnego dzieciaka" odczuwamy potrzebę dalszej opieki nad światem, warto jest się rozejrzeć, czy w naszej okolicy działają jakieś organizacje charytatywne, do których każdy może przystąpić. Kiedy po raz pierwszy zawitałam do gimnazjum, doszły mnie słuchy o szkolnym wolontariacie. Pomyślałam, że nie zaszkodzi zobaczyć, na czym polega taka działalność i przyszłam na pierwsze spotkanie. Wszystko brzmi barwnie oraz ciekawie, ale zaraz nasuwa nam się myśl: "Jak to wygląda w praktyce?".

Wszyscy wiemy, że młodzież jest leniwa, potrafi narzekać gorzej niż starsze, schorowane osoby, chociaż im w rzeczywistości nic nie dolega. Musimy się też uczyć. Nauka jest w naszym wieku najważniejsza, jest naszym priorytetem. Niestety, po godzinach studiowania grubych książek relaks znajdujemy w formie komputera, telewizji, czy innych „czasopożeraczy”. Gdybyśmy otworzyli oczy i dostrzegli otaczający nas świat, zrozumielibyśmy, że siłę można czerpać z robienia czegoś, co sprawia nam przyjemność, a jeśli przy tym możemy podarować komuś uśmiech - jak w przypadku wolontariatu - to zapewniam, że taka energia będzie tą najbardziej wartościową, najcenniejszą.

Organizacja pracy wolontariatu szkolnego polega na cotygodniowych spotkaniach, na których ustala się plan działania na najbliższy czas. Zadania często odnoszą się do określonych okoliczności - Boże Narodzenie (kiermasz ozdób świątecznych), Tłusty Czwartek (sprzedaż pączków), Wielka Orkiestra Świątecznej Pomocy, loteria fantowa, zbiórka karmy dla zwierząt w schronisku, opieka nad niepełnosprawnymi dziećmi, apele propagujące zdrowy styl życia i uświadamiające o zagrożeniach ze strony uzależnień itp. Najwięcej dochodów otrzymujemy z tzw. "słodkich akcji", kiedy to uczniowie sprzedają na przerwach własne wypieki i łakocie. Każdy robi to starannie i bezinteresownie. Takie przedsięwzięcia niosą ze sobą także możliwość integracji wśród młodzieży oraz stanowią doskonałą odskocznię od szkolnej rutyny.

Kolejną ciekawą inicjatywą, w której nieraz zdarzyło mi się brać udział, były zbiórki żywności przeprowadzane na terenie miejscowego marketu. Naszym zadaniem było zachęcanie klientów do zakupienia chociaż jednego symbolicznego produktu na rzecz potrzebujących i zostawienia go w specjalnym koszu. Serc przepełnionych miłością okazało się sporo, albowiem w ciągu ostatnich dwóch lat udało nam się zebrać ok. 1500kg żywności! To ogromny sukces, jak na naszą niewielką miejscowość. Takie liczby przynoszą nam niesamowitą satysfakcję, oczywiście motywując nas do dalszej pracy.

Jestem obecnie w drugiej klasie gimnazjum. Za mną rok pełnienia funkcji wolontariusza, a przede mną - mam nadzieję - reszta życia. Chciałabym, aby po opuszczeniu szkolnych murów wolontariat nie zniknął z listy moich dodatkowych zajęć, ale zagościł na niej na dobre. Jest to niezwykle kreatywna działalność, dająca szansę własnego rozwoju, kształtująca ludzką osobowość, ucząca empatii i pozytywnego stosunku do świata. Gorąco pragnę zachęcić wszystkich śmiałków do podjęcia tego nie lada ważnego zadania. **Wolontariat jest super!**

Eleni Papadopoulou



redakcja: Piotr Kubiak, Dagmara Barylak, Martyna Paździor, Aleksandra Oryko, Marta Świderska, Eleni Papadopoulou, Paula Sięgieńczuk, Mateusz Stańczak, Radosław Kulasza,
Opiekun: Irena Matysiak

Spis ludności Ziemi Gródeckiej sprzed dwóch wieków

1. Parafia Mostowlany – główni domownicy (c.d.):

Grzybowce

3. Makar Ihnaciuk
4. Jan Nowicki
5. Kondrat Ihnaciuk
6. Gabryel Karczewski
7. M Wasyl Rożko
8. M Ostapko Łukaszuk
9. Ławryn Maysieyczyk
10. Teodozy Karpowicz
11. Jan Moysieyczyk

Zubry

1. Teodor Kasperski*)
2. Grzegorz Poliszuk
3. Jerzy Tołuć
4. Józef Tołuć
5. Ignacy Gryka
6. Jan Kot
7. Jan Siemionczyk
8. Ostap Łukaszewicz
9. Mikołay Ciwończyk*)
10. Symeon Łukaszewicz
11. Symeon Kot
12. Sylwester Ciwonczyk
13. Ignacy Ciwonczyk*)
14. Bartłomiey Hryhorczyk
15. Daniel Parmonik*)
16. Trochim Ciwonczyk
17. Józef Klebus*)
18. Stefan Klebus
19. Parfir Januszkiewicz
20. Michał Gasperski
21. Michał Trachimik
22. Michał Trachimik
23. Roman Semiończyk*)
24. Jan Semionczyk
25. Maxym Makarewicz
26. Bazyli Makarewicz
27. Filip Gegel
28. Marcin Gegel
29. Michał Parmonik
30. Jan Gegel
31. Semen Gegel
32. Marcin Uścinowicz
33. Maciey Giegel
34. Grzegorz Bubley
35. Michał Brewczyk
36. Jakub Giegel

Swisłoczany

1. Jan Klimowicz
2. Łukasz Mukosiey
3. Jakub Mukosiey
4. Ostap Mukosiey
5. Józef Koniecki
6. Jan Moysieyczyk
7. Roman Micko
8. Jan Uscinowicz
9. Kondrat Puhacz
10. Harasym Puhacz
11. Marcin Januszkiewicz
12. Ławryn Puhacz
13. Jakub Makarewicz
14. Daniło Klimowicz
15. Ignacy Klimowicz
16. Roman Małażewski
17. Radywon Drobot
18. Chwedor Hapunik
19. Piotr Haponiuk
20. Piotr Mukasiey
21. Stefan Petelski
22. Jan Makarewicz
23. Michał Makarewicz
24. Ignacy Haponiuk
25. Michał Petelski
26. Marcin Januszkiewicz

Cdn

***) niewiasty są obrządku łacińskiego)**

Z: „Inwentarz Ludności Parochialney Cerkwi Mostowlanskiey w Powiecie i Dekanacie Grodzieńskim położoney. Dnia 4-o Miąca Januar. 1824 R-u. sporządzony”

Przygot. Mirosław Porębski



W pierwszej części spisu opublikowaliśmy parafian z nieistniejącej dziś wsi Zaścienniki. Pytani przez nas mieszkańcy tych okolic nie wiedzą, gdzie była położona. Ale udało się nam ją zlokalizować na dawnej mapie, z 1859 r.

IV Liga

Uciec ze strefy spadkowej

12 kolejka

Hetman Białystok : GKS Gryf Gródek 2:0 (1:0)

Po zwycięstwie nad Turem Gryf jechał do Wasilkowa (tam gra Hetman Białystok) z dużym apetytem na zwycięstwo, wierząc że seria porażek w końcu się zakończyła. Niestety mimo dobrej gry, napastnicy gródeckiej drużyny nie potrafili oddać celnego strzału do bramki. Gospodarze, którzy w grze spisywali się o wiele słabiej, nie mieli jednak z tym problemu. Do przerwy prowadzili już jedną bramką, a w drugiej połowie, widząc zmęczenie na twarzy przeciwnika, wciąż nie odpuszczali. Dzięki temu zdołali strzelić jeszcze jedną bramkę i zgarnęli komplet punktów. Gryf niestety po raz kolejny musiał wracać jako przegrany, mimo pochwał trenera Hetmana, który zachwalał grę gródeckiej drużyny.

Aktualna tabela IV ligi

1. Ruch Wysokie Mazowieckie	37	61:14
2. Cresovia Siemiatycze	32	29:14
3. Puszcza Hajnówka	32	28:15
4. Wissa Szczuczyn	30	23:11
5. Hetman Tykocin	28	19:14
6. LZS Narewka	25	18:18
7. KS Michałowo	23	20:21
8. Włókniarz Białystok	21	36:28
9. Tur Bielsk Podlaski	19	17:23
10. Hetman Białystok	17	18:27
11. Sparta 1951 Szepietowo	17	14:16
12. Promień Mońki	16	19:19
13. MKS Mielnik	12	16:24
14. Sparta Augustów	12	21:40
15. **GRYF GRÓDEK**	11	12:31
16. Perspektywa Łomża	10	19:33
17. Znicz Suraż	9	14:35

13 kolejka

GKS Gryf Gródek : Sparta Augustów 2:0 (1:0)

Mecz ze Spartą Augustów był kolejną szansą na zdobycie punktów i to się wreszcie udało Mobilizacja zawodników sprawiła, że do spotkania przystąpili w silnym składzie ze wsparciem piłkarzy rezerwowych. Na mecz mimo chłodu przyszła grupa kibiców, która głośno dopingowała drużynę gospodarzy. Gryf rozpoczął grę w ustawieniu defensywnym z zadaniem nie dopuszczenia do zdobycia prowadzenia przez gości. Mimo tego w 18 minucie augustowianie trafili w słupek i tylko dzięki zmianie toru lotu piłki przez bramkarza Artura Sacharczuka nie wpadła ona do bramki. Kolejne kontry przeprowadzane przez gródecki zespół doprowadziły do wypracowania kilku sytuacji podbramkowych. W 36 minucie dośrodkowanie Marcina Grygoruka przejął w polu bramkowym Łukasz Gryko i strzałem głową skierował piłkę do bramki. Bram-

karz był bezsilny. W drugiej połowie zamiana zawodników skrzydłowych szybko doprowadziła do powiększenia przewagi nad przeciwnikiem. Tym razem w 69 minucie zagrywał Łukasz Gryko do wbiegającego w pole karne Tomasza Antonowicza, który po przyjęciu piłki oddał strzał wprost do siatki gości. Gryf wygrał spotkanie i zdobył kolejne trzy punkty,

14 kolejka
Znicz Suraż : GKS Gryf Gródek 0:2 (0:1)

To nie był mecz walki. To była wojna! Oba zespoły usilnie chciały wygrać, by uciec ze strefy spadkowej, toteż zawodnicy byli maksymalnie zaangażowani w grę. Niestety, przeciw drużynie z Gródka byli też sędziowie, którzy na różne sposoby starali się przechylić szalę zwycięstwa na stronę gospodarzy. Zdecydowana postawa zawodników Gryfa już od pierwszych minut zaowocowała zdobyciem bramki w 6 minucie przez Łukasza Gryko, któremu przy tym asystował Sebastian Kozłowski. W 10 minucie Gryf otrzymał cios, który zachwiał napadem drużyny. Michał Grygoruk, wychodząc na dogodną pozycję strzelecką, został tak niefortunnie sfaulowany, że doznał urazu barku i został karetką odtransportowany na pogotowie. Mimo tej straty goście wciąż nękali bramkę Znicza, mimo że brakowało strzałów, które zakończyłyby się bramką. Gospodarze też nie próżnowali i stworzyli kilka dogodnych sytuacji do wyrównania. W 41 minucie, po drugiej żółtej kartce, w kontrowersyjnych okolicznościach boisko opuścił strzelec bramki dla Gryfa Łukasz Gryko. Gryf, grający w dziesiątkę, w drugiej połowie postarał się nie stracić bramki, a i sam stwarzał groźne sytuację. Mimo braku przerw w grze sędzia przedłużył spotkanie. Na szczęście to nie Znicz, a goście wykorzystali je z pożytkiem, zdobywając drugą bramkę po strzale Sebastiana Kozłowskiego, któremu asystował Marcin Grygoruk. Gryf wygrał ten mecz zasłużenie.

15 kolejka
GKS Gryf Gródek : Wissa Szczuczyn 0:0

Kibice idąc na ten mecz, byli przekonani, że zakończy się on porażką. I takie rokowania były jak najbardziej uzasadnione, gdyż Wissa zajmowała czwartą lokatę w tabeli, a w zeszłym sezonie brała udział w rozgrywkach trzeciej ligi. W pierwszej połowie zanosiło się, że goście zdobędą bramkę, ale dzięki twardej obronie zdołali tylko trafić w poprzeczkę bramki Gryfa. Gospodarze też dwukrotnie byli o włos od zdobycia bramki. Już pierwsze minuty zapowiadały wyśmienite widowisko sportowe, a z czasem było jeszcze lepiej. Na początku drugiej połowy zawodnik gości otrzymał dwie żółte kartki pod rząd za uwagi kierowane pod adresem sędziego. Niedługo później czerwoną kartkę otrzymał trener zespołu ze Szczuczyna. W tym czasie Gryf zepchnął zawodników Wissy do defensywy, zamykając ich na własnej połowie. Niestety mimo agresywnego ataku na bramkę gości, ich szczelna obrona nie pozwoliła na strzelenie bramki. Pod koniec meczu, przejęli oni inicjatywę i Gryf musiał skupić się na defensywie. Zawodnicy wytrzymali do końca spotkania nie tracąc bramki, a po końcowym gwizdku mogli cieszyć się nie tylko, że nie ulegli wysoko notowanemu przeciwnikowi, ale i zdobyli kolejny punkt, gdy jeszcze niedawno byli drużyną „do bicia" w IV lidze. Kibice byli miło zaskoczeni.

Michał Szyszkiewicz ▲

Puchar Polski

Dotkliwa porażka



Fot. Michał Szyszkiewicz

Mecz dla Gryfa zakończył się porażką aż 2:7

Mecze Pucharu Polski są zwykle traktowane jako sparing, pozwalający zgrać się zawodnikom i podnieść doświadczenie graczy rezerwowych. W przypadku Gryfa mecz pucharowy w niczym mu nie pomógł. Odbył się on w środę 12 października. Stawił się prawie cały podstawowy skład drużyny, a zawodnicy rezerwowi stanowili znikomą jego część. Przeciwnikiem Gryfa była drużyna również grająca w IV lidze – LZS Narewka. W spotkaniu ligowym pokonała ona gródecki zespół 1:2. Mecz pucharowy również zakończył się zwycięstwem gości, a dla gospodarzy była to jedna z najdotkliwszych porażek.

W pierwszej połowie gródeccy piłkarze nie potrafili odnaleźć się na boisku, co skwapliwie wykorzystali goście. Do przerwy zdołali strzelić aż cztery bramki – w 20, 30, 33 i 36 minucie. Jedyny celny strzał na bramkę gości padł w 40 minucie, po uderzeniu głową Łukasza Gryko, któremu dograł piłkę grający na pozycji napastnika bramkarz Artur Sacharczuk. Dopiero po przerwie, gdy na boisko wszedł w miejsce Artura Scharczuka trener Jan Łotysz, gra stała się bardziej dynamiczna, a Gryf zaczął coraz częściej zagrażać bramce gości. Niestety zawodnicy LZS-u wciąż byli bardzo skuteczni, wykorzystując każdy błąd obrony gospodarzy. W 81 minucie zdobyli kolejną bramkę, po której nastąpiła riposta Gryfa. W 83 minucie na listę strzelców w miejscowym zespole wpisał się Sebastian Kozłowski, który pokonał bramkarza po zagraniu Tomasza Antonowicza. Niestety to było wszystko, co mógł pokazać Gryf. Do końca spotkania goście trafiali jeszcze dwukrotnie w bramkę GKS-u w 85 i 90 minucie, dobijając przeciwnika wynikiem 2:7.

Mecz zakończył się klęską miejscowej drużyny, która powiększyła liczbę poniesionych porażek w tym sezonie. Zawodnicy wciąż nie potrafią się odnaleźć w grze, a mecz pucharowy pokazał, że nawet na ławce rezerwowych brakuje zawodników, którzy mogliby zastąpić swych kolegów i tchnąć nową siłę w drużynę Gryfa Gródek. (**szyszk**) ▲

Unihokej

Bez punktów, ale wciąż walczą



Fot. Michał Szyszkiewicz

Atak na bramkę zawodniczek z Gródka

Bez punktów pozostaje drużyna unihokeja dziewcząt UKS Gródek, uczestnicząca w rozgrywkach Ekstraligi Seniorek. Tegoroczne rozgrywki są bardzo trudne dla gródeckiego zespołu, którego kadra składa się głównie z juniorek. Muszą one grać przeciwko starszym i o wiele bardziej doświadczonym zawodniczkom, co wcale nie znaczy, że nie potrafią nawiązać walki na parkiecie. W dotychczasowych sześciu kolejkach gra wyglądała o wiele lepiej niż wyniki. W pierwszym dwumeczu dziewczyny uległy drużynie Energa Olimpia Osowa Gdańsk 10:0 i 12:2. Dwumecz z Dzikie Gęsi Zielonka wypadł o wiele lepiej i tylko trochę zabrakło do wygranej. Spotkania zakończyły się zwycięstwem przeciwniczek 5:3 i 2:1. W dwóch ostatnich kolejkach rozegranych w Zespole Szkół katolickich w Białymstoku, przeciwko dziewczętom z Gródka zagrała drużyna MLUKS Jedynka Trzebiatów. O ile w pierwszym spotkaniu goście zdominowali spotkania i wygrali 7:1, o tyle w drugim meczu unihokejistki z Gródka pokazały „pazurki" i odważnie zaatakowały, wypracowując prowadzenie po pierwszej tercji 2:1. Kolejne tercje już nie zakończyły się tak dobrze, a skuteczność strzałów w drużynie przeciwnej była większa. Kolejne tercje zakończyły się wynikiem 1:3 i 0:3 dla gości, a cały mecz zakończył się wynikiem 7:3 dla dziewcząt z Trzebiatowa. Za najlepsze zawodniczki gródeckiej drużyny w ostatnich dwóch kolejkach uznano **Kingę Jarocką** i **Urszulę Szabłowską**. Przed dziewczynami runda rewanżowa. **(szyszk)** ▲

Unihokej

Igrzyska Powiatu Białostockiego

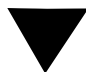
3 listopada br. w Szkole Podstawowej w Gródku odbyły się Igrzyska powiatu białostockiego w unihokeju dziewcząt i chłopców. Do rozgrywek przystąpiły zespoły z Michałowa i Gródka (nie dojechał zespół z Suraża). Sędzią głównym zawodów była Paulina Nikołajuk.

Wyniki spotkań:
Dziewczyny
SP Michałowo – SP Gródek 0:1
Skład zespołu:
Martyna Romanowicz – VIa
Marta Gościk – VIa
Klaudia Roszczenko – VIa
Kamila Murzyn – VIa
Izabela Wasiluk – VIa
Aleksandra Oziabło – VIb
Katarzyna Gryko – VIb
Wioletta Chlabicz – VIb
Gabriela Niczyporuk – VIb
Daria Sierżan – VIb
Chłopcy
SP Michałowo – SP Gródek 3:0 (po dogrywce)

Skład zespołu:
Dawid Wysocki –VIa
Damian Wrona – VIa
Bartosz Puchłowski – VIb
Jakub Greś – VIb
Jan Adamczyk – VIb
Michał Kazberuk – VIb
Patryk Szymaniak – VIb
Kamil Nimierowicz - VIb
Tomasz Owerczuk – Vb
Łukasz Czemiel – Vb

Zespoły dziewcząt i chłopców awansowały do Finału Grupy Południowej. Opiekun obu zespołów jest Alina Gościk.

(*ag*) ▲



O puchar premiera Donalda Tuska

Turniej Orlika

20 września w Białymstoku odbył się Wojewódzkiego Półfinału Turnieju Orlika o Puchar Premiera Donalda Tuska.

W zawodach wzięli udział zwycięzcy eliminacji gminnych z Gródka, Kleosina i Białegostoku (nie dojechały Mońki i Białystok Bema).

Trzy zespoły rywalizowały systemem „każdy z każdym". A oto wyniki:

SP Kleosin – SP nr 16 Białystok 5:0

SP Kleosin – SP Gródek 3:2

SP Gródek – SP nr 16 Białystok 3:1

Klasyfikacja końcowa:

I miejsce – SP Kleosin

II miejsce – SP Gródek

III miejsce – SP nr 16 z Białegostoku

Szkołę Podstawową z Gródka reprezentowali:

Tomasz Owerczuk
Łukasz Czemiel
Michał Wojtkowski
Kamil Gryko
Mateusz Masajło
Dawid Rogacz
Maciej Szutkiewicz
Konrad Witkowski
Damian Kondrusik
Opiekun **Alina Gościk**



Drużyna z Gródka

Wszystkie zespoły zaprezentowały wysoki poziom sportowy. Można było zobaczyć sporo ciekawych akcji i wiele ładnych bramek. Zawodnikom gratulujemy wzorowego zachowania oraz życzymy dalszych sukcesów.

(*ag*) ▲

Felieton z oddali

Karotenowy malec

Zwykle kiedy czytam tekst zaczynający się od słów: „Amerykańscy naukowcy dowiedli...", jestem bardziej skłonny dać wiarę słowom następującym po tej zajawce. Tak, amerykańskie badania dowodzą, że ufamy amerykańskim badaniom. Kraj ten umie reklamować wszystko, a szczególnie siebie. Ameryka – kraj największych spekulantów, czyli ludzi, którzy zaprzęgli pieniądze do robienia pieniędzy, kosztem pieniędzy innych. Duży kapitał potrafi zrujnować dużą firmę, konsorcjum, a nawet średnio bogaty kraj. Przybywa miliarderów, a tymczasem rząd jest zadłużony „po uszy". Jednocześnie okazuje się, że w skarbcach państwowych przechowuje się ponad 8000 ton czystego złota. To przekazać Chińczykom część złota i sprawa załatwiona, tak?

Ale zostawmy ten ciężki temat i zajmijmy się tematem lekkostrawnym, jakim jest odżywianie. Amerykańscy specjaliści (bo któżby inny) znaleźli czterysta leczniczych substancji w potrawach, które na co dzień goszczą na naszych stołach. Oto te potrawy: brokuły, czarne jagody, czosnek, orzechy, pomidory, marchewka, truskawki, tłuste ryby morskie, czekolada gorzka, wino czerwone, a herbata zielona. Z radością stwierdzam, że ta „domowa apteka" była mi dostępna już w niezbyt zamożnych latach sześćdziesiątych ubiegłego stulecia.

Dzisiaj kawałek domowego ogródka wystarczy, żeby mieć na stole większość z wyżej wymienionych warzyw. Jeszcze wyprawa do lasu po czarną jagodę, zakup bułgarskiego „Cabernet Sauvignon" i mamy ucztę najlepszą z możliwych, bo smaczną i zdrową.

Zdrowe żywienie może nieraz przybrać kuriozalne formy. Było tak z moimi znajomymi, którzy swego kilkuletniego synka poili soczkami marchewkowymi. Dziecko piło takie ilości tych soczków, że jego skóra nabrała marchewkowej barwy. Nie uwierzyłbym, ale widziałem karotenowego malca na własne oczy.

Jak uczy powyższy przykład – we wszystkim trzeba mieć umiar. Bierzmy przykład z Greków. Jednak tych współczesnych, żyjących na kredyt, nie stawiałbym za wzór do naśladowania. Mam na myśli Greków starożytnych, dla których najważniejszą normą etyczną było poczucie właściwej miary, złotego środka, zdrowego rozsądku, umiaru, powściągliwości. Potępiali oni i zwalczali brak umiarkowania, nadmiar, pychę i arogancję.

Ciśnienie mi ostatnio nieco skoczyło do góry, więc zaczynam się interesować zarówno sprawami żywieniowymi, jak i szerzej rozumianej zdrowotności. Gdzieś przeczytałem, że postęp w medycynie jest tak duży, że dziś nie ma już ludzi... zdrowych. Tak, każdego jakiś robaczek toczy. Kolega z technikum, przy okazji ostatniego spotkania przy piwie, zakłócił miły nastrój (dla zobrazowania naszkicuję: upalny dzień, chłodny cień, zimne piwo i przed oczyma kojąca duszę zieleń płyty stadionu w Międzylesiu) nazywając nadciśnienie „cichym zabójcą". A wiedział co mówi, bo ma żonę dyplomowaną pielęgniarkę z 30-letnim stażem w Centrum Zdrowia Dziecka.

Mówię Wam, to miastowe życie, to nic zdrowego. Skoro jest tak źle, to dlaczego za miejsce życia wybrałem wielką metropolię? Migracja moja jest typowo materialną, „za chlebem". Podam jedną korzyść. To uczciwszy system emerytalny. Byle do emeryturki i... chodu na Podlasie. Kupię drewnianą chatkę, w ogródku zasadzę marchewkę i inne „zdrowotności" i będę żył... ekologicznie.

A propos ekologii to przypomniał mi się pobyt w Szwajcarii. W latach 90-tych ubiegłego stulecia urząd wojewódzki w Kielcach nawiązał współpracę z jakąś organizacją ze Szwajcarii. W ramach ustalonego programu polscy rolnicy mieli być szkoleni przez szwajcarskich w zakresie prowadzenia gospodarstwa ekologicznego. Miał jechać szwagier – przyszły rolnik. Szwagier zaniemógł, byłem akurat bez pracy, więc się zgodziłem pojechać za niego. Niemieckojęzyczny bauer zdziwił się, że przysyłają faceta z miasta, bo potrzebował parobka. Bauer miał tanią siłę roboczą. A wiecie na czym polegała szwajcarska ekologia? Na nawożeniu pola gnojowicą, czyli na tym, co robili polscy chłopi z dziada pradziada, zanim nie wprowadzono nawozów sztucznych. Ja, naturlich, auf wiedersehen!

Wasz człowiek w Londynie –

Leszek Szulczyk ▲

10 lat koła wędkarskiego w Gródku

W ostatnią sobotę października wędkarze z Koła Polskiego Związku Wędkarskiego w Gródku obchodzili swe 10. urodziny. Na uroczyste obchody, które odbyły się w „Kuchni HADES” w Gródku, oprócz władz koła i wędkarzy, przybyli wiceprezes PZW Dariusz Dziemianowicz, dyrektor biura okręgu Jerzy Łucki, prezes Koła Wędkarskiego „Okoń” z Białegostoku Andrzej Białołus, Wójt Wiesław Kulesza, sekretarz gminy Lilia Waraksa, oraz liczne grono sponsorów wspierających koło. Wszystkich przybyłych powitał prezes Koła PZW w Gródku Mirosław Nos. Uroczystości rozpoczęto od wręczenia odznaczeń trojgu wędkarzy. Jan Trochimczyk i Wiesław Gościk otrzymali srebrne odznaki za zasługi dla wędkarstwa, a Mirosław Żukowski otrzymał medal za zasługi dla wędkarstwa. Prezes gródeckiego koła odczytał treść podziękowania dla sponsorów i osób wspierających koło, poczym wyczytując kolejno wręczył pamiątkowe tabliczki z podziękowaniem. Następnie głos zabrał Wójt Wiesław Kulesza, gratulując dziesięciu lat działalności i życząc kolejnych sukcesów wszystkim wędkarzom, poczym złożył na ręce Prezesa list gratulacyjny. List gratulacyjny od Prezesa Polskiego Związku Wędkarskiego odczytał wiceprezes Dariusz Dziemianowicz. Do gratulacji dołączyli się też dyrektor Jerzy Łucki i prezes Koła Wędkarskiego „Okoń” Andrzej Białołus, przekazując okolicznościowe grawertony.



Fot. Michał Szyszkiewicz

Wiceprezes Polskiego Związku Wędkarskiego Dariusz Dziemianowicz czyta list gratulacyjny. Obok prezes koła Mirosław Nos

Po części oficjalnej odbył się poczęstunek, przy którym opowiadano m.in. anegdoty związane z działalnością koła. (**szyszk**)

NEKROLOGI

Wyrazy głębokiego współczucia
Danucie Kulikowskiej
z powodu śmierci
MĘŻA
składają Dyrektor i pracownicy
Gminnego Centrum Kultury w Gródku

Wyrazy głębokiego współczucia
Barbarze Wakulewskiej i rodzinie
z powodu śmierci ojca i dziadka
ś.p. JERZEGO WAWRENIUKA
składają pracownicy
Publicznego Gimnazjum
w Gródku

 **Za miesiąc**

▼ Прэзентацыя кніжкі Ніны Цыванюк „З песняй праз жыццё”

▼ Kalendarz/каляндар na 2012 r.

Wiadomości Gródeckie Haradockija Nawiny

„Wiadomości Gródeckie – Haradockija Nawiny”. Gazeta miejscowa. Ukazuje się raz w miesiącu. **Wydawca**: Gminne Centrum Kultury w Gródku. **Redagują**: Jerzy Chmielewski (redaktor naczelny), Jan Bogdan Boczko, Michał Szyszkiewicz. **Współpracują**: nauczyciele i uczniowie Szkoły Podstawowej i Publicznego Gimnazjum w Gródku oraz Jan Grycuk, Aleksander Kondrusik (Białystok). **Realizacja wydawnicza**: Jerzy Chmielewski (tel. 502 661 316, e-mail: jchmielewski@gckgrodek.pl). **Adres redakcji**: ul. A.G. Chodkiewiczów 4, 16-040 Gródek, tel. (085) 7180 136, e-mail: gazeta@gckgrodek.pl, **http://gckgrodek.pl**
Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada oraz zastrzega sobie prawo do skracania i redagowania materiałów przekazanych do opublikowania.
Gazetę można kupić w Gminnym Centrum Kultury, na stacji paliw Pronar i w sklepach na terenie gminy.
Materiały, listy, uwagi, ogłoszenia i reklamy przyjmuje Gminne Centrum Kultury i sekretariat Urzędu Gminy.
Numer złożono 7.11.2011. Wydrukowano w drukarni ARES w Białymstoku.

Tutek

Humor, relaks, rozrywka

▼ Śmiej się

Stasiek z Gródka zgłosił się do lekarza z silnym bólem brzucha.

– Stwierdziłem u pana zatrucie nikotyną – mówi lekarz, spoglądając na monitor ultrasonografu.

– Ależ ja nigdy nie paliłem! – dziwi się pacjent.

– Wielka szkoda, to strasznie utrudnia postawienie mi właściwej diagnozy...



Umierający staruszek dyktuje testament:

– Żonie zapisuję 100 tys. zł, dzieciom po 50 tys. ...

Po chwili namysłu:

– Boże, skąd ja wezmę tyle pieniędzy?!



Do KZB w Gródku zgłasza się chętny do pracy.

– Ma pan jakieś rekomendacje z poprzedniej pracy? – pyta kierownik.

– Tak, rekomendowali mi, żebym znalazł inną pracę.



Inny chętny do pracy zgłasza się do naszego KZB:

– Bardzo mi przykro, ale nie możemy pana zatrudnić, ponieważ nie mamy dla pana żadnej pracy.

– Ale mnie to wcale nie przeszkadza.



Ciotka Mania w jednej z galerii w Białymstoku:

– Przepraszam, czy mogę przymierzyć tę sukienkę na wystawie?

– Bardzo proszę, ale mamy też przymierzalnie.



Na przystanku autobusowym w Gródku:

– A tak właściwie, to twój mąż czym się zajmuje?

– Piwem.

– Produkuje, czy handluje?

– Kupuje i pije.



Zięć otwiera drzwi teściowej i mówi:

– A czemu mamusia tak stoi na deszczu? Niech mamusia idzie do domu.



Żona narzeka przed lustrem:

– Jestem brzydka, gruba i mam celluit. Chociaż ty, mężu, powiedz mi jakiś komplement.

– Masz dobry wzrok, skarbie.

Z sms-ów od Ryśka Szulczyka▲

Alfabet Ryśka S.

M – jak mistrzostwa

EURO 2012 w Polsce i na Ukrainie w piłce nożnej. Chciałbym się mylić, ale na tę chwilę myślę, że będą nieudane i to pod wieloma względami. Ciekawi mnie, jak nasze media będą informowały o problemach setek tysięcy kibiców na drogach i kolejach w obu krajach – organizatorach. Czy będą uczciwe? Mam spore „wąty". A co do strony czysto sportowej, to wyjście Polski z grupy już będzie dużym sukcesem ekipy trenera Smudy. Obojętnie przy jakich rywalach. A może finał Ukraina – Polska? Cha, cha, cha!

N – jak Nos

Mirosław – były radny. Mój kolega. Bardzo bystry, inteligentny, oczytany. Jest celnikiem w Bobrownikach. Gra w pokera. Często gadamy o piłce nożnej. Jest dobry w tym temacie. Zasłużony kibic Gryfa. Super działacz wędkarstwa w Gródku, wychował wielu młodych medalistów. Nawet na mistrzostwach świata. Mireczku, uważaj w pracy. Paka!

N – jak Nowicki

Kola z Zubek. Od wielu lat mieszka w Białymstoku. Mój serdeczny – parę lat starszy – ziomek. W latach 60. razem jeździliśmy do szkoły i pracy linią kolejową Zubki – Białystok Centralny. W całym pociągu nie było wtedy od niego lepszego... karciarza. Bardzo dobry pokerzysta, ogrywał wszystkich, „jak ta lala". Zaraził mnie swoją mądrością i odwagą życiową oraz... hazardem. Jestem mu za to ogromnie wdzięczny. Kola – a przy tej okazji także Wania, Wienia, Lonia – pazdrawlaju Was!

O – jak okulary

Jestem krótkowidzem. Mam minus 6/7 dioptrii. Wzrok straciłem, pracując w MZK w latach 70. Byłem motorniczym tramwaju. Jeździłem tylko na drugiej zmianie. Już wtedy bardzo dużo czytałem. Także w pracy i nie tylko na pętlach, bo nawet czekając przez minutę na zielone światło. Bardzo dokładnie poznałem wszystkie dzielnice Warszawy. Pewien naukowiec – profesor napisał kiedyś ciekawą rzecz. Z badań przeprowadzonych w USA na 30 tysiącach studentów – „okularników" wynikło, że krótkowidze są bardziej inteligentni od dalekowidzów. Moje obserwacje w Warszawie zdecydowanie to potwierdzają. Obecnie czytam bez okularów.

O – jak organizacja

Podstawą każdego dobrego działania jest dobra organizacja. Tu pozwolę sobie na trzy aforyzmy: 1) Jak sobie pościelesz, tak się wyśpisz. 2) Każdy jest kowalem swego losu. 3) Sztuka życia to sztuka unikania cierpień.

Znam wiele osób, które zbyt późno poznały w swym życiu mądrości, aforyzmy i inne powiedzonka. I dlatego przez wiele lat dorosłego życia robiły dużo błędów. Dobre i mądre wychowanie młodego człowieka to wielka sztuka dla każdego rodzica. W Gródku od kilku lat pod tym względem jest coraz lepiej. To głównie zasługa nauczycieli. Tak to widzę i takie otrzymuję sygnały. Brawo, gródeccy nauczyciele!

P – jak PiS

Prawo i Sprawiedliwość – partia Jarka K. Nazwa partii – super! Gorzej z działaniem. Nie podobają mi się dwie rzeczy. Dlaczego Kościół katolicki popiera PiS?! Druga sprawa – dlaczego ta partia tak zażarcie atakuje Jaruzela?! Ja mam do niego duży szacunek i... sentyment. Przecież on uratował Polskę przed wojną domową! Ludzie w wieku do ok. pięćdziesiątki przeważnie o tym nie wiedzą. Taka jest prawda.

P – jak Promyk

Bar w Gródku. A tam jest Krystian, mój serdeczny przyjaciel. Bardzo porządny, pracowity i uczciwy facet. W zarodku likwiduje wszelkie konflikty w swoim barze. Kibice piłki nożnej, także gracze mają tam swoją stałą bazę. To jedyne praktycznie miejsce w Gródku, gdzie można wypić piwo, obejrzeć mecz Jagi na Canal+, spędzić miło wieczór itd. Krystianie, ulokuj z głową ciężko zarobione „many" w USA. Pozdrawiam ciebie serdecznie oraz twą milutką żonę Elę!

Cdn

Ryszard Szulczyk, *Warszawa*▲

Jesień Bardów 2011 na dwadzieścia gitar



Фота Міхала Шышкевіча

Зміцер Вайцюшкевіч з мясцовымі гітарыстамі і дзяўчатамі з гурта Vena

Stało się już tradycją, że Festiwal Białoruskiej Piosenki Autorskiej „Bardauskaja vosień", organizowany w Bielsku Podlaskim, obejmuje również koncerty w innych miejscowościach. W Gródku taka impreza odbyła się już po raz trzeci.

W sobotę 22 października wieczorem na scenie GCK wystąpił Zmicier Vajciuszkiewicz, charyzmatyczny artysta z Mińska. Przed swym koncertem zaśpiewał przebój „Jana radziusia tut" z towarzyszeniem dwudziestu gitar i wokalistek z zespołu Vena. Tego dnia odbyły się też kilkugodzinne warsztaty muzyczne z udziałem Akademii Gitary Hard Gok z Michałowa oraz młodzieży z Gródka. Ich uwieńczeniem był koncert – z mocniejszym brzmieniem – przed wystąpieniem artysty z Mińska.

Impreza została zorganizowana dzięki dotacji Narodowego Centrum Kultury w ramach Programu Dom Kultury+.



Фота Юркі Хмялеўскага

Зміцер Вайцюшкевіч сола

MY I ORKIESTRA JURKA OWSIAKA

Pełną parą ruszyły już przygotowania do 20. Finału Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy. Odbędzie się on w niedzielę 8 stycznia 2012 r.

Tym razem wolontariusze w całym kraju będą zbierać pieniądze na zakup najnowocześniejszych urządzeń dla ratowania życia wcześniaków oraz pomp insulinowych dla kobiet ciężarnych z cukrzycą.

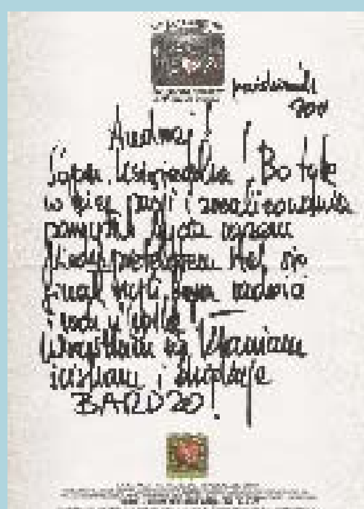
Orkiestra Jurka Owsiaka zagra także w Gródku. Podobnie jak w roku ubiegłym sztab zostanie powołany przez Gminne Centrum Kultury. Więcej szczegółów, w tym program koncertu podamy za miesiąc.

A my wciąż w pamięci mamy jeszcze 19. Finał z kulminacją przy torach w Waliłach Stacji. A to za sprawą niedawno wydanej przez Urząd Gminy w Gródku kolorowej książeczki „Pociąg do Walił", napisanej przez Andrzeja Kasperowicza z Sokola, legendarnego obrońcy połączenia kolejowego z Białegostoku do Zubek, zlikwidowanego jedenaście lat temu. Publikacja zawiera mnóstwo zdjęć z trasy przejazdu szynobusu WOŚP w styczniu br., w tym z imprezy przy torach, w której wzięło udział blisko trzysta osób. Książkę można będzie kupić za datek z serduszkiem wrzucony do puszki podczas 20. Finału WOŚP w Gródku.

Siema! (jch)







Wójt Gminy Gródek
Zarząd Oddziału Polskiego Związku Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Gródku
oraz
Gminne Centrum Kultury w Gródku

serdecznie zapraszają
na uroczystość
z okazji

ŚWIĘTA NIEPODLEGŁOŚCI i DNIA SENIORA

10 LISTOPADA 2011 GODZ. 16.00, SALA WIDOWISKOWA GCK

W programie:

- **patriotyczny montaż słowno-muzyczny**
- **koncert zespołów działających przy GCK**

Pożegnanie lata



23 września uczniowie klasy IIIa SP w Gródku pożegnali lato i powitali jesień, bawiąc się przy ognisku, które przygotował na swojej rodzinnej posesji w Waliłach Stacji dziadek Wiktorii Konończuk - pan Witek Paszkowski.

Były gry, zabawy, zawody sportowe oraz oczywiście ognisko, w którym piekliśmy ziemniaki i kiełbaski. Dzieciom bardzo podobało się „święto pieczonego ziemniaka”, dlatego wprosiły się do Dziadka Witka na kolejną imprezę.

Bardzo dziękuję panu Witkowi Paszkowskiemu, paniom: Joannie Konończuk, Marcie Antonowicz, Jolancie Bołtuć, Marzenie Skowrońskiej, panu Markowi Giegiel, państwu Kamieńskim za pomoc i zaangażowanie, dzięki czemu uczniowie wspaniale się bawili.

Wychowawczyni kl. IIIa Małgorzata Kondrusik

KONKURS „KAŻDY PISAĆ MOŻE”

Tylko do 15 listopada br. można jeszcze zgłosić do GCK - wiersz, opowiadanie lub legendę na konkurs literacki o Puchar Wójta pn. „Każdy pisać może”. Uroczyste rozstrzygnięcie konkursu nastąpi 25 listopada br. z udziałem Tamary Bołdak-Janowskiej, pisarki, nominowanej do tegorocznej literackiej nagrody Nike (głównego jurora konkursu).

Zwycięzcy otrzymają nagrody i dyplomy. Przypominamy, że najlepsze prace zostaną wydane w tomiku w ramach istniejącej przy GCK Gródeckiej Oficyny Wydawniczej.

gck zaprosza ▪ gck zaprosza ▪ gck zaprosza ▪ gck zaprosza

Dzięki naszym staraniom po raz drugi udało się zaprosić do Gródka objazdowe

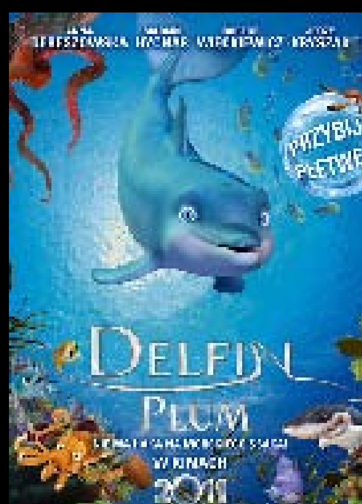
KINO ORANGE.

Jest to projekt realizowany przez firmę Outdoor Cinema i operatora komórkowego Orange w miejscowościach, w których nie ma kin stacjonarnych.

Seanse odbywają się na profesjonalnym sprzęcie projekcyjnym, w najwyższej jakości obrazu i dźwięku, wielkim ekranie. Miejsce wyświetlania filmu zamienia się tego dnia w prawdziwą salę kinową, udekorowaną czerwonym dywanem, jak podczas premiery filmowej.

ZAPRASZAMY w sobotę, 26 listopada br. na 3 seanse:

godz. 15^{00}:



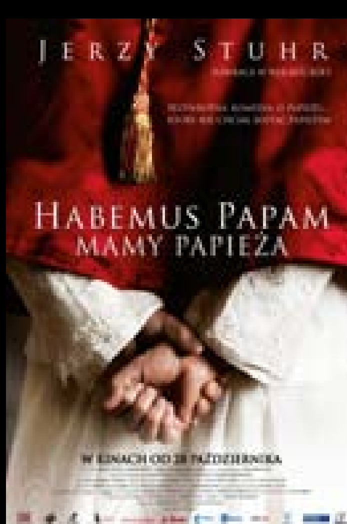
godz. 17^{00}:



godz. 19^{00}:



lub:



Zapraszamy na projekcje w Sali Widowiskowej Gminnego Centrum Kultury w Gródku (bilety w cenie 11 zł na każdy z filmów)